

Szymon Tarapata

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 27 maja 2011 r. (II AKa 168/11)*

„Wydając wyrok łączny, jako podstawę wymiaru orzeczonej kary łącznej, sąd uwzględnia poszczególne prawomocne skazania jednostkowe pozostające w zbiegu realnym, a nie ewentualnie uprzednio orzeczone kary łączne. Dolną granicę kary łącznej wyznacza zatem najwyższa z orzeczonych kar jednostkowych z podlegających łączeniu wyroków, zaś górną jej granicę wyznacza suma tych kar z zastrzeżeniem, że nie może przekroczyć określonego maksymalnego progu”.

I. W treści glosowanego orzeczenia poruszono bardzo doniosły a zarazem niezwykle sporny w dogmatyce prawa karnego oraz praktyce orzeczniczej problem, dotyczący sposobu ustalania granic kary łącznej, która może zostać przez sąd orzeczona w wyroku łącznym, w sytuacji, gdy w wyrokach podlegających łączeniu w ramach procedury opisanej w rozdziale 60 k.p.k. wymierzono jedną lub więcej kar łącznych. Omawiana decyzja procesowa powstała na kanwie następującej sytuacji procesowej. „Wyrokiem łącznym z 24 lutego 2011 r. o sygn. akt [...] Sąd Okręgowy w K., na mocy art. 85 i art. 86 k.k. połączył kary pozbawienia wolności wymierzone wobec Łukasza G., skazanego prawomocnymi wyrokami: 1) Sądu Rejonowego w B. z 27 lutego 2004 r. o sygn. akt [...] za przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 270 § 1 i art. 48 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, popełnione w okresie od kwietnia do 20 maja 2002 r. i w pierwszej połowie 2002 r., na karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności; 2) Sądu Okręgowego w K. z 7 grudnia 2009 r. o sygn. akt [...] za przestępstwo z art. 164 § 1 k.k. i art. 171 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., popełnione w okresie od maja do sierpnia 2002 r. na karę 2 lat pozbawienia wolności;

* LEX nr 1001363.

3) Sądu Okręgowego w K. z 6 sierpnia 2008 r. o sygn. akt [...], zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w K. z 14 stycznia 2010 r. za przestępstwa z art. 280 § 2 k.k., z art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k., przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k., z art. 280 § 2 k.k. i art. 275 § 1 k.k., z art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii popełnione odpowiednio w dniu 29 maja 2001 r., 19 listopada 2001 r., 11 lutego 2002 r., 19 sierpnia 2002 r. i 25 sierpnia 2002 r. na karę łączną 6 lat pozbawienia wolności, z zaliczeniem rzeczywistego okresu pozbawienia wolności od dnia 13 maja 2003 r. do dnia 26 maja 2004 r. i od 26 listopada 2004 r. do dnia 31 grudnia 2006 r.” Następnie organ procesowy pierwszej instancji, na mocy przepisu art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., połączył kary pozbawienia wolności wymierzone skazanemu wyżej wymienionymi wyrokami i wymierzył mu karę łączną 7 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto organ procesowy orzekł, że „w zakresie nie objętym wyrokiem łącznym, wyroki Sądu Rejonowego w B. o sygn. akt [...], Sądu Okręgowego w K. o sygn. akt [...] oraz Sądu Okręgowego w K. o sygn. akt [...] podlegają odrębnemu wykonaniu”.

Powyższy wyrok zaskarżyła obrońca skazanego, zarzucając omawianemu orzeczeniu: 1) rażącą niewspółmierność orzeczonej kary 7 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności poprzez orzeczenie jej w tak wysokim wymiarze; 2) obrazę przepisów postępowania, a to art. 4 i 7 k.p.k., polegającą na nieuwzględnieniu okoliczności łagodzących, co wpłynęło na brak obiektywnej oceny całokształtu okoliczności, w tym postawy skazanego po opuszczeniu aresztu śledczego. Powołując się na powyższe, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie łagodniejszej kary łącznej, uwzględniającej zasadę absorpcji.

Na skutek wniesienia apelacji przez obrońcę skazanego, Sąd Apelacyjny w Katowicach, po rozpoznaniu rzeczonego środka zaskarżenia, orzeczeniem z 27 maja 2011 r., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał omawianą sprawę do ponownego rozpatrzenia sądowi pierwszej instancji. Uzasadniając swą decyzję, organ procesowy podał, iż nie budzi wątpliwości, że wydając wyrok łączny, jako podstawę wymiaru orzeczonej kary łącznej, uwzględnia się poszczególne prawomocne skazania jednostkowe pozostające w zbiegu realnym, a nie ewentualnie uprzednio orzeczone kary łączne. Dolną granicę kary łącznej wyznacza zatem najwyższa z orzeczonych kar jednostkowych z podlegających łączeniu wyroków, zaś górną jej granicę wyznacza suma tych kar z zastrzeżeniem, że nie może przekroczyć określonego maksymalnego progu. Czyny przypisane w poszczególnych wyrokach jednostkowych decydują natomiast o ustaleniu istnienia lub braku związku

przedmiotowo-podmiotowego oraz czasowego pomiędzy poszczególnymi przestępstwami, za które sprawca został skazany, a które to okoliczności są ważkimi przesłankami kształtowania wymiaru kary łącznej. Tymczasem zdaniem sądu *ad quem* lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku i akt sprawy musiała prowadzić do wniosku, że Sąd Okręgowy w K., wydając zaskarżony wyrok łączny, miał na uwadze – wbrew przytoczonym powyżej zasadom – orzeczone wobec skazanego kary łączne, a nie kary jednostkowe. Organ procesowy dodał, że wyrażony powyżej wniosek wyprowadzić można także wprost z tekstu powołanych przez sąd pierwszej instancji w części wstępnej orzeczeń zaskarżonego wyroku, gdzie przyjęto, jako podstawę wydanego rozstrzygnięcia, skazania na kary łączne, co nie powinno mieć miejsca i bez wątpienia stanowiło naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 85 k.k. Konsekwencją powyższego miało być naruszenie przepisu art. 86 § 1 k.k., poprzez wadliwe ustalenie przez organ procesowy granic orzekanej kary łącznej od 6 lat pozbawienia wolności do 8 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Obydwa te progi zostały ustalone, zdaniem sądu *ad quem*, w sposób oczywiście błędny. W treści uzasadnienia glosowanego wyroku podniesiono również, że „analiza wskazanych powyżej, prawomocnych skazań, spełniających warunki określone w przepisie art. 85 k.k., prowadzi do wniosku, że najwyższą z wymierzonych Łukaszowi G. kar jednostkowych była kara 5 lat pozbawienia wolności, orzeczona wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z 6 sierpnia 2008 r. o sygn. akt [...], zmienionym następnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w K. z 14 stycznia 2010 r., sygn. akt II AKa 313/09. A zatem to kara 5 lat pozbawienia wolności winna, zdaniem sądu drugiej instancji, w niniejszej sprawie stanowić dolny próg prawidłowo kształtowanej kary łącznej”. Uznano też, że organ procesowy w pierwszej instancji błędnie przyjął także jej górną granicę, która została określona przez sąd *meriti* w wymiarze 8 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, będącą efektem zsumowania oruczonych wobec skazanego kar łącznych i kary jednostkowej (6 lat + 2 lata + 6 miesięcy), gdy tymczasem w warunkach niniejszej sprawy górny jej pułap miała wyznaczać kara 15 lat pozbawienia wolności. W efekcie zaprezentowane powyżej argumenty stanowiły główne motywy wydania kasatoryjnego rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

Biorąc pod uwagę wywody przedstawione w treści uzasadnienia orzeczenia z 27 maja 2011 r. o sygn. akt 168/11, należy uznać, że SA w Katowicach wyraził w tekście omawianego judykatu cztery zasadnicze, dopełniające się wzajemnie konkluzje dotyczące sposobu wymierzania kary łącznej w toku procedury wydawania wyroku łącznego. Konkretnie rzecz ujmując,

wskazał on, że: 1) wydając wyrok łączny, sąd orzekający jest całkowicie związany przesłankami wymiaru kary łącznej określonej w przepisach art. 85 k.k. oraz art. 86 k.k.; 2) jako podstawę do wymiaru kary łącznej w postępowaniu opisanym od przepisu art. 569 k.p.k. do art. 577 k.p.k. uwzględnia się więc jedynie prawomocne skazania jednostkowe za przestępstwa pozostające w stosunku do siebie w realnym zbiegu przestępstw, nie zaś uprzednio orzeczone kary łączne; a zatem: 3) dolną granicą możliwej do orzeczenia kary łącznej w wyroku łącznym jest najwyższa z orzeczonych poprzednio kar jednostkowych, natomiast górną – suma poprzednio orzeczonych kar jednostkowych, natomiast wysokość wymierzonych uprzednio kar łącznych nie ma żadnego wpływu na wymiar kary łącznej w nowo wydawanym wyroku łącznym; 4) wysokość wymierzonej kary łącznej w wyroku łącznym kształtuje się w oparciu o badanie związku podmiotowo-przedmiotowego czynów stanowiących przestępstwa pozostające w stosunku do siebie w relacji realnego zbiegu.

Nie negując trafności czwartej z zaprezentowanych powyżej konkluzji, wydaje się jednak, że słuszność pozostałych wniosków, odnoszących się do sposobu kształtowania granic orzekanej kary łącznej w wyroku łącznym, który to problem jest niezwykle sporny zarówno w orzecznictwie, jak i w piśmiennictwie, w zasadniczym zakresie może budzić wątpliwości. Niemniej jednak – aby zweryfikować poprawność poszczególnych modeli interpretacyjnych wskazanych w treści wyroku SA w Katowicach z 27 maja 2011 r. o sygn. akt II AKa 168/11, należy wprzód poczynić szereg rozważań dotyczących materialnoprawnej oraz procesowej specyfiki wymierzania kary łącznej zarówno w jednym postępowaniu, jak i w procedurze opisanej od przepisu art. 569 k.p.k. do art. 577 k.p.k.

II. Pierwszą, niezwykle istotną kwestią w kontekście rozwiązania przedstawionych w tekście niniejszego artykułu problemów jest ustalenie granic kary łącznej, która może zostać przez sąd orzeczona w wyroku łącznym, w sytuacji gdy w wyrokach podlegających łączeniu w ramach procedury opisanej w rozdziale 60 k.p.k. wymierzono jedną lub więcej kar łącznych. Innymi słowy – aby na kanwie danego stanu faktycznego precyzyjnie wyznaczyć zakres możliwych do zastosowania dolegliwości wobec jednostki, należy najpierw przesądzić, czy w przedstawionym powyżej przypadku organ procesowy powinien, poprzez przepis art. 569 § 1 k.p.k., odwoływać się wprost do unormowania wynikającego z przepisu art. 86 § 1 k.k., czy też, w oparciu o szczególne dyrektywy interpretacyjne, winien ustalać zakres możliwej do wymierzenia sankcji w inny sposób. Niemniej jednak przed

udzieleniem odpowiedzi na postawione w tym miejscu pytanie, trzeba po-
czynić jedno założenie dotyczące losu poprzednio orzeczonych kar łącznych
w sytuacji wydawania wyroku łącznego. Otóż w tym kontekście jako słusz-
ne jawi się silnie osadzone w orzecznictwie i piśmiennictwie twierdzenie,
że w wypadku orzekania kary łącznej w ramach procedury opisanej w roz-
dziale 60 k.p.k., rozwiązaniu ulegają kary łączne wymierzone w wyrokach
podlegających łączeniu¹. *Prima facie*, biorąc pod uwagę powyższe założe-
nie, wydaje się więc, że skoro przepis art. 569 § 1 k.k. literalnie odwołuje
się do istnienia prawnomaterialnych przesłanek orzeczenia kary łącznej
jako niezbędnego warunku do wydania wyroku łącznego, granice nowo
orzeczonej kary łącznej powinny być ustalone, tak jak to zostało wyrażone
w treści uzasadnienia głosowanego orzeczenia, w wysokości od najwyższej
z orzeczonych wcześniej kar jednostkowych do ich sumy, czyli wyłącznie
w oparciu o przepis art. 86 § 1 k.k. Przy takim ujęciu sąd nie mógłby brać
pod uwagę uprzednio wymierzonych kar łącznych, skoro ulegają one roz-
wiązaniu na skutek wydania stosownego orzeczenia w ramach procedury
opisanej w rozdziale 60 k.p.k. Idąc tym tokiem rozumowania, należałoby
uznać, że orzekanie w przedmiocie kary łącznej w ramach jednego po-
stępowania karnego w sferze materialnoprawnych skutków dla skazanego
niczym nie różni się od wymierzania takiej sankcji w ramach postępowania
w przedmiocie wydania wyroku łącznego². Wydaje się jednak, że wniosek
ten jest zbyt daleko idący. Jednakowoż przed uzasadnieniem tejże tezy nale-
ży najpierw wskazać, iż zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie prawa
karnego materialnego, można wyróżnić trzy zasadnicze modele interpreta-
cyjne odnoszące się do sytuacji sprawcy, w stosunku do którego uprzednio
orzeczono kary łączne, zaś zachodzi potrzeba wydania wyroku łącznego

¹ Por. postanowienie SN z 22 VII 2010 r., IV KK 162/10, LEX nr 603916; wyrok SN z 25 VII 1972 r., V KRN 285/72, LEX nr 21503; wyrok SA w Lublinie z 30 XI 2000 r., II AKa 230/00, LEX nr 48867; wyrok SA w Katowicach z 9 XII 2010 r., II AKa 395/10, LEX nr 785455; wyrok SN z 3 XI 2009 r., V KK 148/09, LEX nr 598238; postanowienie SN z 22 XI 2006 r., III KK 367/06, LEX nr 295445; wyrok SN z 3 X 2007 r., III KK 140/07, LEX nr 340583; P. Kardas, w: G. Bogdan, Z. Cwiąkałski, P. Kardas, J. Majewski, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna*, t. I, red. A. Zoll, Warszawa 2012, s. 1076–1077; S. Żółtek, w: M. Błaszczak, J. Długosz, M. Królikowski, J. Lachowski, A. Sakowicz, A. Walczak-Żochowska, W. Zalewski, R. Zawłocki, S. Żółtek, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 32–116*, t. II, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2011, s. 711; L. Tyszkiewicz, w: M. Kalitowski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 1999, s. 263.

² Por. wyrok SA w Szczecinie z 14 XII 2006 r., II AKa 150/06, LEX nr 283399.

rozwiązującego węzły poprzednio wymierzonych kar łącznych. Według pierwszego – wymierzona w wyroku łącznym kara łączna nie powinna być niższa niż najwyższa z orzeczonych poprzednio kar łącznych i nie powinna przekraczać sumy tych kar, a to ze względu na obowiązującą na gruncie procesu karnego zasadę powagi rzeczy osądzonej³. Drugi pogląd jest podobny do pierwszego, z tą różnicą, iż nie mówi się tutaj o powadze rzeczy osądzonej, tylko o „śladzie” poprzedniej kary łącznej, który powoduje analogiczne do przywołanych wyżej skutki⁴. Wreszcie stosownie do trzeciego, najbardziej skrajnego, modelu – poprzednio orzeczone kary łączne nie mają żadnego wpływu na nowo orzeczaną karę łączną⁵.

Analizując zaprezentowane powyżej poglądy, trzeba dojść do przekonania, że żaden z nich w sposób poprawny i kompleksowy nie wyjaśnia istoty kary łącznej wydanej w ramach szczególnej procedury opisanej w art. 60 k.p.k. Próżno również szukać zarówno w literaturze prawa karnego materialnego, jak i procesowego, modeli interpretacyjnych, które w sposób zadowalający rozstrzygałyby zaprezentowany powyżej problem. Wydaje się, że przyczyną takiego stanu rzeczy jest głównie to, że przytoczone zagadnienie mieści się na pograniczu prawa karnego materialnego oraz procedury karnej. Powoduje to, że przedstawiciele doktryny prawa karnego

³ Por. np. wyrok SN z 22 IV 1961 r., V K 190/61, „Nowe Prawo” 1961, nr 9, s. 1199; wyrok SN z 22 III 1973 r., I KR 425/72, LEX nr 18607; wyrok SN z 20 II 1995 r., II KRN 2/95, LEX nr 20723; postanowienie SN z 22 XI 2006 r., III K 367/06, LEX nr 295445; L. Tyszkiewicz, w: M. Kalitowski, [i in.], *op. cit.*, s. 263; J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 158.

⁴ *Ibid.*; wyrok SN z 16 VIII 1968 r., V KRN 490/68, LEX nr 20797; wyrok SN z 9 VII 1980 r., V KRN 139/80, LEX nr 17298; wyrok SA w Krakowie z 12 V 2005 r., II AKa 47/05, LEX nr 158593; wyrok SN z 3 VI 2009 r., III KK 27/09, LEX nr 512127; wyrok SN z 19 III 2008 r., IV KK 45/08, LEX nr 359245; wyrok SA w Katowicach z 20 V 2008 r., II AKa 129/08, LEX nr 466456; wyrok SN z 3 VI 2009 r., III KK 27/09, LEX nr 512127.

⁵ Por. J. Makarewicz, *op. cit.*, s. 264; M. Szewczyk, *Kara łączna w polskim prawie karnym. Rozważania na tle doktryny i orzecznictwa sądowego*, Kraków 1981, s. 65–66; D. Kala, *Postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego. Zagadnienia karnomaterialne i procesowe*, Toruń 2003, s. 102–103; K. Buchała, Głosa do wyroku z 22 III 1973, I KR 425/72, PiP 1974, nr 6, s. 178 i n.; wyrok SA w Krakowie z 15 I 1997 r., II AKa 299/96, LEX nr 29563; wyrok SN z 3 XI 2009 r., V KK 148/09, LEX nr 598238; wyrok SA w Rzeszowie z 15 III 2011 r., II AKa 14/11, LEX nr 1017219; postanowienie SN z 16 XII 2010 r., II KK 156/10, LEX nr 783279; wyrok SN z 14 I 2000 r., V KKN 528/99, LEX nr 50981; wyrok SN z 15 X 2008 r., IV KK 113/08 LEX nr 469408; wyrok SA w Katowicach z 1 VI 2006 r., II AKa 166/06, LEX nr 196124; wyrok SN z 4 VII 2007 r., V KK 419/06, LEX nr 309729; wyrok SN z 3 XI 2009 r., V KK 148/09, LEX nr 598238.

materialnego traktują problematykę wyroku łącznego głównie jako problem procesowy, przerzucając niejako na procesualistów odpowiedzialność za dokonanie kompletnych rozważań w tym zakresie. Z drugiej zaś strony można zaobserwować tendencję odwrotną. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że z kolei procesualiści traktują, nie bez racji zresztą, problematykę wyroku łącznego za zagadnienie, które jest mocno uwikłane materialnoprawnie, dlatego też uważają oni, że powinność rozstrzygnięcia problemu ustalania granic kary łącznej wymierzanej w procedurze wydawania wyroku łącznego spoczywa właśnie na przedstawicielach doktryny prawa karnego materialnego. Dlatego też, wobec istnienia zasygnalizowanego powyżej deficytu informacji, aby ustalić granicę możliwej do orzeczenia kary łącznej w ramach postępowania w przedmiocie wyroku łącznego, należy dokonać autonomicznych ustaleń dotyczących istoty postępowania opisanego w rozdziale 60 k.p.k. Czyniąc ten zabieg, trzeba w pierwszej kolejności wskazać, że przepis art. 569 § 1 k.p.k. wyraźnie odsyła do przesłanek orzeczenia kary łącznej jako warunku koniecznego do wydania wyroku łącznego. Nie ulega więc wątpliwości, że postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego pełni służebną rolę w stosunku unormowań materialnoprawnych odnoszących się do sposobu rozstrzygania kwestii istnienia tzw. realnego zbiegu przestępstw – opisanych w przepisach art. 85 k.k. do 92a k.k.⁶ Kara łączna orzekana w wyroku łącznym jest instytucją oddziaływującą na dwie płaszczyzny, tj. zarówno na sferę wymiaru kary i innych środków przewidzianych w prawie karnym, jak i sferę ich wykonania. Nie można zgodzić się natomiast z twierdzeniem, że – w sferze materialnoprawnych skutków grożących potencjalnie sprawcy – wymierzanie kary łącznej w ramach procedury wyroku łącznego niczym nie różni się od orzekania kary łącznej w jednym postępowaniu⁷, a to przede wszystkim z dwóch powodów. Po pierwsze – postępowanie w przedmiocie wyroku łącznego pełni subsydiarną rolę w stosunku do wymierzania kary łącznej w ramach jednego postępowania – ma ono charakter uzupełniający wobec sądowej fazy rozpoznawczej sprawy karnej⁸. Procedura ta została wprowadzona do Kodeksu postępowania karnego po to, aby można było stosować unormowania opisane w rozdziale IX k.k. w stosunku do sprawcy, który popełnił

⁶ Por. P. K a r d a s, w: G. B o g d a n, [i in.], *op. cit.*, s. 1076; wyrok SN z 1 XII 2004 r., IV KK 278/04, LEX nr 141356.

⁷ Odmienne: wyrok SA w Łodzi z 3 VII 2008 r., II AKa 93/08, LEX nr 491920; wyrok SA w Szczecinie z 14 XII 2006 r., II AKa 150/06, LEX nr 283399; wyrok SN z 14 I 2000 r., V KKN 528/99, LEX nr 50981.

⁸ Por. D. K a l a, *op. cit.*, s. 30–31; M. S z e w c z y k, *op. cit.*, s. 54.

przestępstwa pozostające w stosunku do siebie w realnym zbiegu, lecz z różnych powodów został on za nie skazany wyrokami różnych sądów. Zasadą jest bowiem, że jeżeli dana osoba popełnia dwa lub więcej przestępstw, co do których zachodzą przesłanki opisane w art. 85 k.k., to jego przestępne zachowania powinny być osądzone w ramach jednego postępowania. Innymi słowy – trzeba uznać, że postępowanie opisane od przepisu art. 569 do art. 577 k.p.k. ma za zadanie korygować niedoskonałości polskiego wymiaru sprawiedliwości, których istnienie z różnych powodów prowadzi do niemożności dokonania jednoczesnego podsumowania całokształtu przestępnej działalności sprawcy. Procedura ta pełni więc rolę wyjątku od generalnej zasady decydowania o odpowiedzialności karnej jednostki w ramach jednej sprawy karnej. Po drugie – wyrok łączny w każdym przypadku jest wydawany po upływie pewnego czasu od uprawomocnienia się co najmniej dwóch wyroków skazujących co do przestępstw pozostających w stosunku do siebie w realnym zbiegu, w trakcie którego mogą wystąpić pewne zdarzenia, które muszą zostać przez organ procesowy uwzględnione w toku postępowania opisanego w rozdziale 60 k.p.k. Świadczy o tym chociażby treść przepisu art. 571 § 1 k.p.k., który nakazuje sądowi, w razie potrzeby, zwrócić się do zakładów karnych, w których skazany przebywał, o nadesłanie opinii o zachowaniu się skazanego w okresie odbywania kary, jak również informacji o warunkach rodzinnych, majątkowych i co do stanu zdrowia skazanego oraz danych o odbyciu kary z poszczególnych wyroków⁹. Rzeczone unormowania służą temu, aby sąd miał pełną orientację co do tego, jak przebiega proces resocjalizacji sprawcy, co nie jest obojętne przy oznaczaniu kary łącznej¹⁰. Nie bez znaczenia jest również fakt, że wyrok łączny może zostać wydany na zaawansowanym etapie sekwencyjnego odbywania przez skazanego uprzednio wymierzonych w stosunku do niego kar, a nawet po ich wykonaniu, na co wprost zezwala unormowanie wynikające z przepisu art. 92 k.k. Reasumując, wskazane powyżej argumenty świadczą o tym, że postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego cechuje się inną specyfiką niż procedura orzekania o karze łącznej w ramach jednego postępowania. Aprobując ten wniosek, należy rozstrzygnąć, czy wspomniana różnica istnieje również na płaszczyźnie potencjalnych materialnoprawnych skutków dla skazanego, w sytuacji wymierzania wobec niego kary łącznej w ramach alternatywnych w stosunku do siebie

⁹ Jeżeli natomiast wniosek o wydanie wyroku łącznego pochodzi od prokuratora, w jego treści powinny znajdować się informacje, o których mowa w przytoczonym powyżej przepisie (przepis art. 571 § 2 k.p.k.).

¹⁰ Wyrok SN z 22 I 1991 r., IV KR 100/90, LEX nr 21029.

procedur. W tym kontekście istotne jest przede wszystkim udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy wydając wyrok łączny, sąd może pogorszyć sytuację sprawy. Problem ten jest różnorodnie rozstrzygany w orzecznictwie sądowym oraz w literaturze. Z jednej strony wskazuje się m.in., że *ratio legis* wyroku łącznego polega na tworzeniu korzystniejszej sytuacji prawnej dla skazanego, czyli ograniczaniu represji karnej¹¹. Niemniej jednak pogląd ten został poddany słusznej krytyce w judykaturze i w doktrynie prawa karnego materialnego oraz procesowego¹². Z drugiej strony podnosi się, że jakkolwiek instytucja wyroku łącznego nie służy do tworzenia korzystnej sytuacji prawnej dla skazanego, tym niemniej silnie akcentuje się, iż jej stosowanie nie może owej sytuacji pogarszać¹³. Wreszcie twierdzi się, że w wyroku łącznym można spowodować bardziej dolegliwe skutki dla skazanego w stosunku do tych, które zostały uprzednio wobec niego wywołane w oparciu o poprzednio wymierzone kary¹⁴. Aby rozstrzygnąć zasygnalizowany powyżej problem, w pierwszej kolejności trzeba zauważyć, że funkcja gwarancyjna ustawodawstwa represyjnego, w połączeniu z obowiązującą na gruncie polskiego porządku prawnego zasadą humanitaryzmu w stosowaniu kar i innych środków przewidzianych w Kodeksie karnym, nakłada na organ wymiaru sprawiedliwości obowiązek takiego kształtowania sankcji w stosunku do danej jednostki, aby sprawca przestępstwa miał pewność, jaką dokładnie karę będzie musiał odbyć za popełniony przez

¹¹ Wyrok SN z 18 I 1996 r., II KRN 171/95, LEX nr 24727; wyrok SA w Gdańsku z 25 X 2007 r., II AKa 301/07, LEX nr 466392; por. również P. Hofmański, E. Sądziak, K. Zgrzyk, *Kodeks postępowania karnego. Tom III. Komentarz do art. 468–682*, Warszawa 2007, s. 428–429.

¹² Por. J. Giezek, w: J. Giezek, N. Kłaczyńska, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2007, s. 558.

¹³ Wyrok SN z 3 VI 2009 r., III KK 27/09, LEX nr 512127; wyrok SN z 19 III 2008 r., IV KK 45/08, LEX nr 359245; uchwała SN z 27 III 2001 r., I KZP 2/01, LEX nr 46108; uchwała SN z 25 X 2000 r., I KZP 28/00, LEX nr 43435; wyrok SN z 31 VIII 1971 r., V KRN 322/71, LEX nr 16628; wyrok SN z 22 III 1973 r., I KR 425/72, LEX nr 18607; wyrok SA w Katowicach z 20 V 2008 r., 129/08, LEX nr 466456; wyrok SA w Katowicach z 9 XII 2010 r., II AKa 395/10, LEX nr 785455; wyrok SA w Katowicach z 10 I 2008 r., II AKa 456/07, LEX nr 431068; wyrok SN z 1 VIII 2007 r., IV KK 195/11, LEX nr 296718; wyrok SN z 16 I 2009 r., IV KK 273/09, LEX nr 598016.

¹⁴ Wyrok SA w Krakowie z 15 I 2009 r., II AKa 207/08, LEX nr 493921; wyrok SA w Krakowie z 8 II 2011 r., II AKa 14/11, LEX nr 936468; wyrok SA w Łodzi z 27 XI 2008 r., II AKa 198/08, LEX nr 491920; wyrok SA w Lublinie z 16 III 2010 r., II AKa 57/10, LEX nr 583690; postanowienie SA we Wrocławiu z 8 II 2010 r., II AKz 47/10, LEX nr 568547; wyrok SN z 15 X 2008 r., IV KK 113/08, LEX nr 469408; wyrok SA w Katowicach z 1 VI 2006 r., II AKa 166/06, LEX nr 196124.

siebie czyn. Innymi słowy, wymierzając sankcję karną, sąd jest zobligowany do precyzyjnego określenia jej rodzaju i rozmiaru, stosując w tym zakresie mierniki przewidziane z osobna dla każdego z rodzajów kar i środków karnych. „Niedopuszczalne jest więc orzeczenie kary przez podanie jej minimalnej i maksymalnej granicy, chyba że wyjątkowo zezwala na to ustawodawca, przekazując decyzję dotyczącą konkretyzacji sankcji karnej do postępowania wykonawczego [...]. Zasada oznaczoneści orzekanych kar wyklucza także orzekanie ryczałtowe, niepowiązane z konkretnymi przestępstwami, chyba że ustawa zezwala na orzeczenie jednej kary za dwa lub więcej przestępstw [...]. Co do zasady nie jest także dopuszczalne dowolne modyfikowanie rozmiaru i rodzaju orzeczonej kary po wydaniu prawomocnego wyroku skazującego”¹⁵. Jednym z instrumentów zabezpieczających wspomniany powyżej interes skazanego jest m.in. konstrukcja prawomocności, od której to zasady dopuszczalne są wyjątki tylko w przypadkach wyraźnie przewidzianych w ustawie. Możliwość wprowadzenia do porządku prawnego takiego wyjątku, jeżeli powodowałby on negatywne skutki dla sprawcy, jest uzależnione od spełnienia trzech warunków tzw. konstytucyjnego testu proporcjonalności wynikającego z przepisu art. 31 ust. 3 Konstytucji, stosownie do którego ograniczenie zakresu korzystania z praw i wolności jednostki można wprowadzić tylko wtedy, gdy jest to konieczne, celowe i adekwatne do określonego, istotnego społecznie celu, który ustawodawca zamierza osiągnąć¹⁶. Nie ulega przy tym wątpliwości, że przykładem odstępstwa od zasady nieingerowania w prawomocnie orzeczoną sankcję jest procedura opisana w rozdziale 60 k.p.k. Jeżeli bowiem w postępowaniu w przedmiocie wydania wyroku rozwiązuje się węzeł uprzednio orzeczonej kary łącznej, nie można racjonalnie twierdzić, że z uwagi na prawomocność wyroku, na mocy którego orzeczono ową sankcję, granice możliwej do orzeczenia nowej kary łącznej muszą być współwyznaczone przez poprzednią karę łączną. Niemniej jednak przyjęcie takiego założenia może prowadzić zarówno do skutków dla sprawcy korzystnych, jak i bardziej dolegliwych. Trzeba bowiem zauważyć, że z jednej strony w pewnych sytuacjach możliwe byłoby wymierzenie wobec skazanego nowej kary łącznej, która byłaby niższa od poprzednio orzeczonej, z drugiej zaś mogłyby wystąpić przypadki, w których w stosunku do sprawcy orzekano by kary znacznie wyższe, aniżeli suma poprzednio orzeczonej kary łącznej z innymi możliwymi do połączenia sankcjami. Wydaje się, że pierwszy z zapre-

¹⁵ W. Wróbel, A. Zolli, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010, s. 502.

¹⁶ Wyrok TK z 25 II 1999 r., SK 23/98, OTK 1999, nr 2, poz. 25.

zentowanych powyżej wniosków nie budzi wątpliwości z punktu widzenia sprawiedliwościowej i gwarancyjnej funkcji prawa karnego. Można bowiem z łatwością wyobrazić sobie sytuację, w której pomiędzy czynami pozostającymi w stosunku do siebie w relacji realnego zbiegu przestępstw istnieje ścisły związek podmiotowo-przedmiotowy, zaś postawa skazanego w czasie sekwencyjnego odbywania przez niego wymierzonych uprzednio kar uzasadnia przypuszczenie, że w przyszłości obywatel ten będzie przestrzegał porządku prawnego, wobec czego najbardziej adekwatną z możliwych do wymierzenia mu kar będzie sankcja niższa od wymierzonych poprzednio kar łącznych. Oczywiście tego typu przypadki wystąpią niezmiernie rzadko. Oznacza to, że zasadą powinno być orzekanie w stosunku do sprawcy w postępowaniu w przedmiocie wydania wyroku łącznego nowej kary łącznej, która nie będzie niższa od poprzednio orzeczonych kar łącznych, zaś odstępstwo od niej winno nastąpić jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Niemniej jednak założenie to, co trzeba wyraźnie podkreślić, musi prowadzić do wniosku, iż nie jest trafny pogląd, że w procedurze opisanej w rozdziale 60 k.p.k. nie można wymierzyć mniej dolegliwej kary łącznej, aniżeli ta, która została poprzednio orzeczona. Z kolei trzeba wskazać, że analogicznej konkluzji nie sposób wysnuć w odniesieniu do sposobu wyznaczania górnej granicy możliwej do orzeczenia w stosunku do sprawcy kary łącznej w oparciu o przepis art. 569 § 1 k.p.k. Prawdą jest jednak, że organ procesowy, orzekając w postępowaniu w przedmiocie wydania wyroku łącznego, ma większą wiedzę dotyczącą zarówno całokształtu działalności przestępnej sprawcy, jak i okoliczności istotnych z punktu widzenia ustalenia prognozy kryminologicznej w stosunku do obywatela, co jest argumentem mogącym przemawiać przeciwko wysłowionej powyżej tezie. Nadto za przyjęciem założenia o możliwości pogorszenia sytuacji prawnej skazanego w wyroku łącznym może przemawiać również fakt, iż przepis art. 570 k.p.k. stanowi, że nie tylko skazany, działając w swym interesie, ale także prokurator jest upoważniony do wszczęcia procedury opisanej w rozdziale 60 k.p.k., formułując wnioski bądź to na korzyść, bądź to na niekorzyść danej osoby. Wreszcie nie można tracić z pola widzenia, że w odniesieniu do zwykłego przypadku realnego zbiegu przestępstw nie istnieje analogiczne unormowanie do tego, które wynika z przepisu art. 91 § 2 k.k. Stanowi ono, że jeżeli sprawca w warunkach określonych w art. 85 k.k. popełnia dwa lub więcej ciągów przestępstw określonych w § 1 lub ciąg przestępstw oraz inne przestępstwo, sąd orzeka karę łączną, stosując odpowiednio przepisy rozdziału IX k.k. Jest to więc szczególne ustawowe unormowanie, które modyfikuje granice kary łącznej wymierzonej za przestęp-

ne zachowania pozostające w stosunku do siebie w relacji realnego zbiegu¹⁷. Należy jednakowoż zauważyć, że zaakceptowanie poglądu, iż w toku postępowania opisanego od przepisu art. 569 § 1 k.p.k. do art. 577 k.p.k. można orzec w stosunku do sprawcy surowszą karę, prowadziłoby niekiedy do konieczności zaaprobowania rażąco niesprawiedliwych rozstrzygnięć. Tytułem przykładu należy wskazać na sytuację, w której sprawca został uprzednio skazany na dwie kary pozbawienia wolności, których łączny wymiar wynosi 6 lat, przy czym jedna z kar orzeczonych jest karą łączną. Dla skuteczniejszego zobrazowania problemu trzeba zaznaczyć, że wydając wyrok łączny, po rozwiązaniu węzła uprzednio orzeczonej kary łącznej, suma wszystkich kar jednostkowych wynosiłaby 15 lat. Przy przyjęciu takich założeń możliwa jest sytuacja, w której skazany w całości sekwencyjnie odbył uprzednio wymierzone w stosunku do niego kary, po czym opuści zakład karny, zaś sąd lub prokurator doprowadzą do wszczęcia postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego, w toku którego zostanie w stosunku do sprawcy zastosowana zasada kumulacji. W efekcie skazany będzie musiał powrócić do zakładu karnego, z koniecznością odbycia kary izolacyjnej 2,5-krotnie dłuższej od tej, którą odbywał wcześniej. Co więcej, z treści przepisu art. 79 § 1 k.k. wprost wynika, że w opisanym powyżej przypadku fakt uprzedniego wykonania prawomocnie orzeczonej kary pozbawienia wolności bezpośrednio po powrocie do izolacji nie uprawniałyby nawet sprawcy do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie, o czym skazany powziąłby wiadomość co najmniej dopiero po 6-letnim pobycie w zakładzie karnym. Nie można zatem nie zauważyć, że możliwość pogorszenia sytuacji prawnej sprawcy w wyroku łącznym powodowałaby co do zasady niepewność u danego podmiotu skazanego prawomocnymi wyrokami na kary pozbawienia wolności co do ostatecznego wymiaru koniecznej do odbycia przez niego kary. Okoliczność ta z pewnością mogłaby wpływać negatywnie na motywację jednostki w kontekście jej uczestnictwa w procesie resocjalizacyjnym. Innymi słowy, wspomniane potencjalne ukształtowanie sankcji karnej powodowałoby nadmierną dolegliwość dla skazanego, nie realizowałoby zasady minimalizacji cierpień i innych niedogodności związanych z realizacją postulatów wypływających z dyspozycji norm sankcjonujących prawa karnego materialnego. Nadto zwiększenie koniecznej do odbycia przez skazanego kary w stosunku do tej, która została orzeczona wcześniejszymi prawomocnymi wyrokami, częstokroć nie miałoby nic wspólnego z wymiarem sprawiedliwości. Trzeba

¹⁷ Por. wyrok SN z 25 II 2010 r., IV KK 397/09, LEX nr 843692.

bowiem zaznaczyć, że sumaryczne podwyższenie orzeczonych uprzednio prawomocnie kar w długim czasie po popełnieniu czynu oraz w fazie zaawansowanego wykonania wspomnianych sankcji, sprawiłoby, że skazany potraktowany w opisany w tym miejscu sposób nie mógłby pozbyć się ciężaru swego dawnego postąpienia, a kara wobec niego orzeczona stałaby się nie środkiem poprawienia go, lecz abstrakcyjną dolegliwością, oderwaną od jego dawnych czynów¹⁸. Biorąc więc pod uwagę powyższe argumenty, trzeba uznać, że pogorszenie sytuacji prawnej jednostki w wyroku łącznym co do zasady narusza wyrażoną zarówno na gruncie Konstytucji, jak i ustawodawstwa zwykłego, zasadę humanitaryzmu w stosowaniu kar i innych środków prawa represyjnego. Nadto zaaprobowanie wniosku przeciwnego budzi także wątpliwości z punktu widzenia gwarancyjnej funkcji prawa karnego, skoro przy jego przyjęciu mogłyby wystąpić sytuacje, w których sprawca, skazany uprzednio prawomocnymi wyrokami różnych sądów, nie wiedziałby, jaką ostatecznie karę będzie musiał odbyć. Jednakowoż wydaje się, że zaprezentowany powyżej model interpretacyjny nie zawsze będzie mieć zastosowanie. Należy bowiem zgodzić się z wnioskiem, że na kanwie danego stanu faktycznego może wystąpić szczególny przypadek kolizji dóbr pomiędzy interesami skazanego związanymi z zakazem pogarszania jego sytuacji prawnej wynikającej z konieczności wykonania orzeczonych w stosunku doń prawomocnych orzeczeń a interesem wymiaru sprawiedliwości, która to kolizja winna zostać rozstrzygnięta na rzecz tego drugiego dobra. Niemniej jednak – z uwagi na obowiązujące na gruncie polskiego porządku prawnego zasady legalizmu oraz proporcjonalności – prymat dobra wymiaru sprawiedliwości nad interesem sprawcy, z racji tego, że ogranicza on podstawowe prawa i wolności jednostki, winien mieć wyraźną podstawę ustawową. Takie zaś podstawy występują na gruncie polskiej ustawy karnej. Tytułem przykładu należy wskazać, że w art. 89 § 1a i 2 k.k. ustawodawca wyraźnie opisał sytuacje, w których można pogorszyć sytuację prawną sprawcy, wydając wyrok łączny. Pierwszy z przytoczonych powyżej przepisów stanowi, że w razie skazania za zbiegające się przestępstwa na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, sąd może w wyroku łącznym orzec karę łączną pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Stosownie zaś do art. 89 § 2 k.k. – orzekając karę łączną pozbawienia wolności lub ograniczenia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, sąd może orzec

¹⁸ Por. postanowienie SA w Krakowie z 27 VI 2000 r., II AKz 232/00, LEX nr 42972; postanowienie SA w Krakowie z 26 IX 2006 r., II AKz 658/06, LEX nr 208177.

grzywnę określoną w art. 71 § 1 k.k., chociażby jej nie orzeczono za pozostające w zbiegu przestępstwa. Należy to jednak jeszcze raz wyraźnie podkreślić, że przytoczone powyżej unormowania są wyjątkiem od zasady nie pogarszania sytuacji sprawcy w wyroku łącznym. Wydaje się, że podobny pogląd jest szeroko aprobowany w judykaturze. Podkreśla się w niej bowiem, że przepis art. 89 § 1a k.k. wszedł w życie 10 czerwca 2010 r., zaś przed tą datą nie było możliwe wymierzenie sprawcy, w procedurze opisanej w rozdziale 60 k.p.k., bezwzględnej kary pozbawienia wolności w sytuacji, gdy chociaż jedna z orzeczonych wcześniej dwóch kar pozbawienia wolności została orzeczona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Pogląd ten wynikał właśnie z założenia, że nie można pogarszać sytuacji prawnej sprawcy w toku postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego¹⁹. Dodatkowo podkreśla się, że w stosunku do przestępstw popełnionych przed dniem 10 czerwca 2010 r. należy stosować reguły intertemporalne określone w przepisie art. 4 k.k. i w konsekwencji nie aplikować unormowania wynikającego z przepisu art. 89 § 1a k.k.²⁰ W świetle powyższych wywodów oczywiste jest, że jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, sąd w wyroku łącznym nie może pogorszyć sytuacji skazanego w zakresie materialnoprawnych skutków skazania. Wydaje się, że za zasadnością tej tezy przemawiają jeszcze inne argumenty. Jak już bowiem wspomniano, instytucja wyroku łącznego ma charakter subsydiarny w stosunku do postępowania rozpoznawczego i ma ona służyć korygowaniu niedoskonałości działania polskich organów wymiaru sprawiedliwości, które z różnych powodów nie są w stanie jednocześnie orzec o odpowiedzialności karnej za wszystkie czyny popełnione przez sprawcę. Tymczasem w orzecznictwie zasadnie wskazuje się, że obywatel nie powinien ponosić negatywnych skutków ułomności organów ścigania. Należy w tym kontekście wskazać na twierdzenie zawarte w treści wyroku SN z 3 czerwca 2009 r., w tekście którego słusznie podniesiono, że „Z natury wyroku łącznego wynika, iż orzeczona w nim kara łączna nie może wywołać dla skazanego skutków

¹⁹ Uchwała SN z 27 III 2001 r., I KZP 2/01, LEX nr 46108; postanowienie SA we Wrocławiu z 19 II 2009 r., II AKz 43/09, LEX nr 491188; wyrok SN z 16 I 2009 r., IV KK 273/08, LEX nr 598016; wyrok SN z 19 III 2008 r., IV KK 45/08, LEX nr 467524; uchwała SN z 25 X 2000 r., I KZP 28/00, LEX nr 43435.

²⁰ Wyrok SA w Katowicach z 15 III 2012 r., II AKa 29/12, LEX nr 1129758; wyrok SN z 16 XI 2011 r., III KK 297/11, LEX nr 1055031; wyrok SN z 8 XI 2011 r., IV KK 171/11, LEX nr 1044052; wyrok SN z 14 III 2011 r., IV KK 159/11, LEX nr 848159; postanowienie SN z 16 XII 2010 r., II KK 156/10, LEX nr 783279; wyrok SA w Katowicach z 9 VII 2010 r., II AKa 405/10, LEX nr 936540; wyrok SN z 14 VI 2011 r., IV KK 159/11, LEX nr IV KK 159/11, LEX nr 848159.

mniej korzystnych niż te, które wynikają dlań z wykonania poszczególnych kar orzeczonych w jednostkowych wyrokach. Wyrok łączny nie może służyć naprawieniu zaniechań organów postępowania w zakresie łącznego oskarżenia lub rozpoznania sprawy o wszystkie czyny pozostające w zbiegu realnym²¹. Ten sam pogląd wyrażono także w treści uchwały SN z 27 marca 2001 r. – „Fakt [...] kilkakrotnego pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, gdy istniała możliwość jednoczesnego postawienia sprawcy zarzutów obejmujących wszystkie popełnione przez niego przestępstwa, a w konsekwencji jednoczesnego ich osądzenia, jest spowodowany niedoskonałością funkcjonowania organów ścigania, co nie może obciążać sprawcy²². Postulaty przemawiające za nie obciążaniem obywatela za niedoskonałości w działaniu organów procesowych pojawiają się również w najnowszym orzecznictwie najwyższej instancji sądowej. Tytułem przykładu należy wskazać na treść uchwały SN z 20 czerwca 2012 r. W jej strukturze głębokiej wskazano, iż oskarżony nie może utracić raz uzyskanego statusu młodocianego przez to, że wydany w pierwszej instancji błędny wyrok został następnie uchylony, zaś sprawa przekazana do ponownego rozpoznania, choćby przy ponownym rozpoznaniu sprawy sprawca ukończył 24. rok życia²³. W oparciu o powyższe argumenty należy więc stwierdzić, że polska ustawa karna co do zasady nie zezwala sądowi orzekającemu na wymierzenie skazanemu surowszej kary pozbawienia wolności niż ta, która wynika z sumy orzeczonych wcześniej prawomocnie bezwzględnych, izolacyjnych kar jednostkowych lub łącznych. Dodatkowo można twierdzić, iż gdyby nawet ustawodawca do porządku prawnego takie zezwolenie wprowadził, musiałby również ustanowić ściśle określone mechanizmy redukcyjne, chroniące sprawcę przed sytuacją, która pozwalałaby sądowi orzekającemu wymierzyć znacznie surowszą karę od tej, która wynika z sum wcześniej orzeczonych kar jednostkowych oraz łącznych. Jeżeli by bowiem tego nie uczynił, takie unormowanie z pewnością godziłoby w sprawiedliwość i gwarancyjną funkcję prawa karnego, zaś w konsekwencji byłoby niekonstytucyjne. Na marginesie należy zaznaczyć, że w pracach zespołu prawa karnego materialnego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, działającej przy Ministrze Sprawiedliwości, pojawił się projekt nowelizacji Kodeksu karnego, w treści którego zapisano propozycję wprowadzenia przepisu art. 86 § 3a k.k., który stanowiłby, iż „Zasady wymiaru kary łącznej określone

²¹ Sygn. akt III KK 27/09, LEX nr 512127.

²² Sygn. akt I KZP 2/01, LEX nr 46108.

²³ Sygn. akt I KZP 5/12, LEX nr 1168857.

w § 1–3 stosuje się odpowiednio, jeżeli przynajmniej jedną z kar podlegających łączeniu jest już orzeczona kara łączna”. Należy jednocześnie podkreślić, że proponowana nowelizacja w zakresie sposobu wyznaczania górnej granicy możliwej do orzeczenia kary łącznej w wyroku łącznym nie miałaby wedle wszelkiego prawdopodobieństwa charakteru konstytutywnego, lecz deklaratoryjny. Jej zadaniem byłoby bowiem usunąć obecnie istniejące w judykaturze rozbieżności interpretacyjne i potwierdzić trafność poglądu o konieczności niepogarszania sytuacji sprawcy w procedurze opisanej w rozdziale 60 k.p.k. Niezależnie od powyższych argumentów, trzeba wreszcie wskazać na słuszny pogląd, który został wyrażony w orzecznictwie sądowym, iż przepis art. 92 k.k., który stanowi, że wydaniu wyroku łącznego nie stoi na przeszkodzie wykonanie już w całości lub części poszczególnych kar wymierzonych za zbiegające się przestępstwa, nie może stanowić podstawy ku temu, aby pogorszyć sytuację sprawcy w procedurze opisanej w rozdziale 60 k.p.k.²⁴ W efekcie należy stwierdzić, że granice możliwej do orzeczenia kary łącznej w wyroku łącznym należy wyznaczać, stosując przepis art. 86 § 1 k.k. nie wprost, lecz odpowiednio, czyli ze stosownymi modyfikacjami. Zmiany te dotyczą przy tym jedynie sposobu wyznaczania górnej granicy możliwej do orzeczenia kary łącznej w wyroku łącznym, która nie może przekroczyć sumy uprzednio orzeczonych w stosunku do skazanego zarówno kar jednostkowych, jak i łącznych. W tym też kontekście za trafny należy uznać pogląd prezentowany w niektórych orzeczeniach SN, że w toku orzekania kary łącznej w procedurze wyroku łącznego poprzednio orzeczona kara łączna pozostawia swój ślad.

III. Reasumując, w oparciu o powyższe argumenty należy wskazać, że: I. instytucja wyroku łącznego co do zasady nie służy do łagodzenia materialnoprawnych skutków skazania w stosunku do sprawcy; II. w ramach procedury opisanej w rozdziale 60 k.p.k. co do zasady, tj. z wyjątkiem przypadków w ustawie przewidzianych, niedopuszczalne jest pogarszanie sytuacji prawnej skazanego; III. w postępowaniu w przedmiocie wyroku łącznego nie można w stosunku do sprawcy wymierzyć kary wyższej niż wynika z sumy wymierzonych wcześniej kar jednostkowych i łącznych, zaś najniższą możliwą do wymierzenia karą jest najwyższa z kar jednostkowych orzeczonych pojedynczo w poprzednich wyrokach oraz uzyskanych w wyniku rozwiązania węzła wcześniej wymierzonej kary łącznej. Nie zasługuje więc na aprobatę pogląd wyrażony w treści orzeczenia SA w Katowicach

²⁴ Wyrok SN z 17 IX 2004 r., IV KK 168/04, LEX nr 137460.

o sygn. akt II AKa 168/11, stanowiący, iż w postępowaniu w przedmiocie wydania wyroku łącznego jako podstawę wymiaru orzeczonej kary łącznej, sąd uwzględnia poszczególne prawomocne skazania jednostkowe pozostające w zbiegu realnym, a nie ewentualnie uprzednio orzeczone kary łączne. Trzeba jednakowoż przyznać, że falsyfikacja tej tezy wymagała przeprowadzenia szeregu skomplikowanych zabiegów wykładniczych i nie była możliwa wyłącznie przez proste odczytanie zarówno przepisów Kodeksu karnego, jak i Kodeksu postępowania karnego. W tym kontekście wydaje się, że należy sformułować zbieżny z zaprezentowanym w treści niniejszego opracowania stanowiskiem Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego postulat *de lege ferenda*, stosownie do którego do regulacji dotyczących sposobu orzekania kary łącznej w procedurze wydania wyroku łącznego należy dodać unormowanie analogiczne do uregulowania wynikającego z przepisu art. 91 § 2 k.k.

